

Sygn. akt XVII AmC 3422/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Iwaszko

Protokolant: Stażysta Ewelina Zalewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenia (...) w P.

przeciwko E. L.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanej E. L. wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Szkola zastrzega sobie prawo do wykorzystania materiałów filmowych i zdjęć wykonanych podczas zajęć tanecznych, turniejów, pokazów itp. do celów promocyjnych i informatycznych.";

2. zasądza od pozwanej E. L. na rzecz powoda Stowarzyszenia (...) w P. kwotę 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych, tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

3. nakazuje pobrać od pozwanej E. L. kwotę 600 (sześćset) złotych na rzecz Skarbu Państwa - Kasa Sądu Okręgowego w Warszawie, tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt pozwanej E. L..

SSO Anna Iwaszko

Sygn. akt **XVII AmC 3422/13**

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 lutego 2013 r. powód – Stowarzyszenie (...) w P. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Szkola zastrzega sobie prawo do wykorzystywania materiałów filmowych i zdjęć wykonywanych podczas zajęć tanecznych, turniejów, pokazów itp. do celów promocyjnych i informatycznych."

zawartego w pkt. 3 w części zatytułowanej „Postanowienia końcowe” wzorca umowy zatytułowanego "Regulamin Szkoły (...) D. (...) na (...), którym posługuje się pozwana – E. L. prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą E. D. (...). Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwana wprowadziła sporny wzorzec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem [www.estilostudio.pl](http://www.estilostudio.pl).

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów. Wypełniałoby tym hipotezę art. 385[1] § 1 kc, zgodnie z którym niedozwolonymi są postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, niezgodnione z nim indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy – z wyłączeniem postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Ponadto powód wskazał, iż zakwestionowany zapis narusza art. 385 [3] pkt 7 kc. W ocenie powoda wizerunek jest dobrem osobistym podlegającym ochronie (zgodnie z art. 23 kc oraz art. 81 i nast. ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Zdaniem powoda przedmiotowe postanowienie uzależnia zawarcie umowy od wyrażenia zgody na zaistnienie odrębnego stosunku prawnego, którego cel nie jest bezpośrednio związany z treścią głównych świadczeń stron umowy oraz w nieuzasadniony sposób dokonuje uprzywilejowania przedsiębiorcy. Nadto, przedsiębiorca nie określa czasu i precyzyjnego miejsca rozpowszechniania wizerunku, co dodatkowo narusza interes konsumenta.

W dniu 17 kwietnia 2013 roku pozwana wniosła odpowiedź na pozew domagając się oddalenia powództwa w całości. Pozwana podniosła, iż od 4 stycznia 2012 roku nie stosuje zakwestionowanego wzorca umowy. Na potwierdzenie powyższego, wskazała różnice jakie występują w nagłówku strony głównej. Bowiem w uzasadnieniu pisma twierdziła, iż dokonała ona zmian szaty graficznej (m.in. poprzez zastąpienie słowa „ucz” słowem „tańcz” w nagłówku strony) oraz regulaminu na swojej stronie internetowej w w/w dacie.

Pozwana wniosła (ewentualnie) o odrzucenie powództwa ze względu na tożsamość przedmiotowego zapisu z postanowieniami zawartymi w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK pod numerami: (...), (...), (...).

Nadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu oraz o połączenie spraw toczących się między stronami przed tut. Sądem. Podniosła także, że występując z powództwem powód uczynił ze swego prawa użytek sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji niedopuszczalny. Argumentowała, że celem postępowania nie jest ochrona praw konsumentów, ale odniesienie korzyści w postaci zasądzonych kosztów procesu.

Na rozprawie w dniu 28 stycznia 2015 r. pełnomocnik pozwanej podniósł, iż zgodnie z art. 81 ust. 2 ustawy o prawie autorskim zajęcia taneczne mają charakter grupowy i na podstawie tego przepisu nie jest wymagane zezwolenie uczestników na rozpowszechnianie wizerunku. Pełnomocnik pozwanej wskazał również, iż regulamin jest nieczytelny. Ponadto, podtrzymał wszelkie żądania zawarte w odpowiedzi na pozew.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwana prowadzi działalność gospodarczą polegającą m.in. na prowadzeniu zajęć tanecznych. W ramach tej działalności opracowała i w dacie wniesienia pozwu posługiwała się w obrocie wzorcem umowy pt. „Regulamin Szkoły Tańca (...) na sezon 2012/2013”, zawierającym zapis, do którego nawiązuje żądanie pozwu, tj.:

"Szkoła zastrzega sobie prawo do wykorzystywania materiałów filmowych i zdjęć wykonywanych podczas zajęć tanecznych, turniejów, pokazów itp. do celów promocyjnych i informatycznych."

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało skoncentrowane do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek abuzywności postanowień wzorca umowy. W szczególności Sąd pominął zgłaszane przez pozwaną dowody osobowe. Świadczenie pozwanej mieli zeznawać na okoliczność zmiany elementu graficznego oraz treści regulaminu. Tymczasem okoliczność ta jest nieistotna dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Okoliczność zmiany grafiki Sąd uznał za nieistotne dla rozstrzygnięcia. Dla rozstrzygnięcia w pozostałym zakresie Sąd uznał materiał dowodowy zebrany w sprawie za wystarczający. Należy mieć na uwadze, że dowód z przesłuchania stron ma charakter pomocniczy, stosowany jest przede wszystkim wówczas, gdy za pomocą innych dowodów nie uda się sprawy wyjaśnić w stopniu wystarczającym dla wydania orzeczenia.

Należy również podnieść fakt, iż załączony przez powoda wydruk komputerowy ze strony internetowej zasadniczo nie ma doniosłego znaczenia w niniejszym postępowaniu, albowiem nie posiada walorów dokumentu, tak urzędowego, jak i prywatnego, ani walorów innych dowodów, które mogłyby podlegać miarodajnej weryfikacji w trakcie roztrząsania wyników postępowania dowodowego. Choć w Kodeksie postępowania cywilnego brak jest przepisów, które regulowałyby tę kwestię, w doktrynie przyjmuje się, iż wydruk może stanowić środek dowodowy wyłącznie, gdy przybiera postać dokumentu. Wówczas sporządzony przy pomocy komputera użytego, jako środek utrwalenia określonej treści i podpisany przez osobę składającą takie oświadczenie mógłby w ocenie Sądu być traktowany, jako dowód. Tymczasem dokument niepodpisany, z jakim mamy do czynienia w przedmiotowym postępowaniu może stanowić środek uprawdopodobniający fakty, na które powołuje się strona.

Jednocześnie, należy podkreślić, iż sam fakt zmiany szaty graficznej strony internetowej nie oznacza równocześnie zmiany (treści) regulaminu. Należy bowiem wskazać, iż pozwana wprawdzie załączyła do odpowiedzi na pozew wydruk głównej (zmienionej) strony internetowej, jednakże nie udowodniła tym, iż regulamin również został przez nią zmieniony (rok wcześniej). Nadto, należy zauważyć, iż z samej nazwy przedmiotowego regulaminu wynika, iż obowiązywał on na przełomie 2012/2013 roku.

Zważywszy na okoliczność, iż Sąd orzekający bierze pod uwagę cały materiał dowody zgromadzony w sprawie, zaś w szczególności twierdzenia zawarte we wniesionych przez strony pismach oraz przedstawione przez nie dowody- Sąd ocenił za wiarygodne twierdzenia strony powodowej dotyczące okoliczności posługiwania się przedmiotowym wzorcem umowy przez pozwaną.

Ustosunkowując się do zarzutu pozwanej, iż otrzymany przez nią odpis przedmiotowego regulaminu był niewyraźny a zarazem nieczytelny, należy zauważyć, iż w dniu 2 kwietnia 2013 roku pozwana zapoznała się z aktami sprawy. Tym samym, знаła treść zakwestionowanego regulaminu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Powództwo w niniejszej sprawie zasługiwało na uwzględnienie.

Okolicznością sporną między stronami było, czy przedmiotowe postanowienie miało charakter niedozwolony w myśl art. 385[1] § 1 kc oraz czy pozwany stosował zakwestionowany wzorzec umowny.

Stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienia nie regulują głównych świadczeń stron. Główne świadczenia stron polegają bowiem na zapłacie ceny oraz na świadczeniu usługi.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Kontrola obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę, zatem istotnym jest jedynie fakt, że pozwany wprowadził oceniany wzorzec do obrotu poprzez wystąpienie z ofertą zawarcia umowy z wykorzystaniem go.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta), choćby ze względu na verba legis, muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Poprzez dobre obyczaje rozumiemy pewien powtarzalny wzorzec zachowań, który jest aprobowany przez daną społeczność lub grupę. Są to pozaprawne normy postępowania, którymi przedsiębiorcy winni się kierować. Ich treści nie da się określić w sposób wyczerpujący, ponieważ kształtowane są przez ludzkie postawy uwarunkowane zarówno przyjmowanymi wartościami moralnymi, jak i celami ekonomicznymi i związanymi z tym praktykami życia gospodarczego. Wszystkie one podlegają zmianom w ślad za zmieniającymi się ideologiami politycznymi i społeczno-gospodarczymi oraz przewartościowaniami moralnymi. W szczególności zaś, dobre obyczaje to normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej.

Dobrym obyczajem na tle niniejszej sprawy jest, by przedsiębiorca nie wykorzystywał swej uprzywilejowanej pozycji kontraktowej, będącej pochodną stosowania wzorca umowy, co zdaniem Sądu, ma miejsce w przedmiotowej sprawie. W szczególności, odnosząc się do zakwestionowanego postanowienia, oczekiwanym jest, by przedsiębiorca zorganizował swoją działalność gospodarczą, uwzględniając ewentualne przeszkody i utrudnienia charakterystyczne dla tego typu usług. Tym samym, nawiązując do klauzuli dobry obyczaj nakazuje, aby przedsiębiorca nie nakładał dodatkowych obowiązków ani nie ograniczał praw, które z mocy prawa przysługują konsumentom. Należy wskazać, iż wizerunek podlega szczególnej ochronie. Natomiast na gruncie niniejszej sprawy przedsiębiorca przyznaje sobie prawo do wykorzystywania filmów i zdjęć (z wizerunkami swoich klientów) w celach niezwiązanych z głównym świadczeniem usług tj. w celach marketingowych, podczas gdy wyrażenie zgody w tym zakresie winno mieć postać odrębnego oświadczenia woli (poza umową). Wskutek powyższego, należy uznać, iż przedsiębiorca wykorzystuje swoją przewagę ekonomiczną względem słabszego uczestnika rynku jakim jest bez wątpienia konsument.

W zakresie oceny stopnia naruszenia interesów konsumentów Sąd tutejszy podziela opinię Sądu Apelacyjnego w Warszawie (wyrok z dnia 2006-06-27, sygn. akt VI ACa 1505/05), że naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące. Natomiast interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny. Zaliczyć tu można również dyskomfort konsumenta, spowodowany takimi okolicznościami jak strata czasu, naruszenie prywatności, niedogodności organizacyjne, wprowadzenie w błąd oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Przy określaniu stopnia naruszenia interesów konsumenta należy stosować nie tylko kryteria obiektywne (np. wielkość poniesionych czy groźących strat), lecz również względy subiektywne związane bądź to z przedsiębiorcą (np. renomowana firma), bądź to z konsumentem (np. seniorzy, dzieci). Konieczne jest zbadanie, jaki jest zakres groźących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności.

Stosowany przez pozwanego zapis rażąco narusza interesy konsumentów. W szczególności może ono dotyczyć sfery nieekonomicznej. Należy wskazać, iż na gruncie niniejszej sprawy przedsiębiorca uzależnia zawarcie umowy od wyrażenia zgody na wykorzystywanie materiałów filmowych i zdjęć. W dodatku rozpowszechnianie w/w materiałów nie jest związane z głównym świadczeniem stron. Wskutek powyższego, takie działanie przedsiębiorcy może wiązać się z dyskomfortem, dodatkowymi uciążliwościami (mające swój skutek w danej publikacji) oraz naruszeniem prywatności i wizerunku.

Ponadto, należy podkreślić, iż ochrona prawa do wizerunku ma charakter autonomiczny w tym sensie, że jest niezależna od naruszenia czci, prywatności czy innych dóbr osobistych. Zakazane jest rozpowszechnianie cudzego wizerunku także wówczas, gdy nie prowadzi do ingerencji w prywatność czy dobre imię osoby przedstawionej. Przepisy chronią wyłączną kompetencję osoby portretowanej do decydowania o rozpowszechnianiu jej wizerunku. Dobrem chronionym jest autonomia każdej osoby w zakresie swobodnego rozstrzygnięcia, czy i w jakich okolicznościach jej wizerunek może być rozpowszechniony. W konsekwencji dla oceny naruszenia tego dobra nie jest doniosłe ustalenie, jakie inne interesy niż tylko ochrona własnej autonomii uzasadniają odmowę osoby portretowanej udzielenia zezwolenia na rozpowszechnianie jej wizerunku. Zatem przedsiębiorca świadcząc tego typu usługi powinien mieć na względzie także dobro swoich klientów. Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, iż w sytuacji, gdy usługodawca pragnie wykorzystywać materiały np. z zajęć i w dodatku do celów promocyjnych powinien uzyskać odpowiednio zgodę danego właściciela wizerunku.

Co więcej, osoba przedstawiona na zdjęciu fotograficznym (lub innym materialnym nośniku jej wizerunku), może dowolnie ograniczyć zakres zezwolenia na jego rozpowszechnianie: zezwolić na publikację tylko w oznaczonym czasopiśmie i/lub tylko w związku z oznaczonymi okolicznościami (np. w związku z określonym tekstem artykułu prasowego), wyznaczyć granice czasowe publikacji itp. (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 grudnia 2001 r., I A Ca 957/01, TPP 2002, nr 3, s. 107). Natomiast odnosząc się do kwestionowanego zapisu należy zauważyć, iż przedsiębiorca nie określa czasu i precyzyjnego miejsca rozpowszechniania wizerunku, co narusza w sposób rażący interes uczestnika kursu.

Często konieczne jest również ustalenie, jak wyglądałyby prawa i obowiązki konsumenta w sytuacji braku analizowanej klauzuli (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2007-03-19, sygn. akt III SK 21/06 oraz z dnia 2007-10-11, sygn. akt III SK 9/07). Jeżeli przepisy ogólne stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż postanowienia proponowanej umowy, to w zasadzie postanowienia te należy uznać za niedozwolone. Odstępstwo od tej zasady możliwe jest tylko, o ile zmiana jest uzasadniona specyfiką wzajemnych świadczeń lub jest kompensowana innymi postanowieniami wzorca.

Szczegółowe kwestie związane z ochroną wizerunku reguluje ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny oraz ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Na gruncie art. 23 kc wizerunek stanowi dobro osobiste. Powód zaś trafnie przywołał w piśmie przepis art. 81 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, który stanowi, iż rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. Naruszenie wizerunku polega na jego utrwalaniu, przekształcaniu lub rozpowszechnianiu. Przepis ten odnosi się nie do dobra osobistego, jakim jest wizerunek, lecz wytworu, który przedstawia ten wizerunek (portret malarski, fotografia, karykatura), choćby nie był utworem (A. Szpunar, *Zadośćuczynienie...*, s. 117); poza tym dotyczy jedynie rozpowszechniania takiego wizerunku. Zgodnie z art. 81 pr. aut. rozpowszechnianie wizerunku wymaga zezwolenia osoby na nim przedstawionej. W braku wyraźnego zastrzeżenia zezwolenie nie jest wymagane, jeśli osoba ta otrzymała umówioną zapłatę za pozowanie. Zgodnie z art. 81 ust. 2 zezwolenia nie wymaga rozpowszechnianie wizerunku: osoby stanowiącej jedynie szczegół całości, takiej jak zgromadzenie, krajobraz, publiczna impreza. Pełnomocnik pozwanej wprawdzie wskazała na w/w wyjątek. Jednakże nie ma on zastosowania w przedmiotowej sprawie. Bowiem uczestnicy kursu zaprezentowani na fotografii (lub innym nośniku) stanowią główny motyw danego zdjęcia nie zaś szczegół całości. Ponadto przedsiębiorca taką konstrukcją zapisu przyznaje sobie prawo do robienia zdjęć/filmów np. jednemu konkretnemu uczestnikowi kursu (a nie tylko grupie jako całości) i rozpowszechnianie jego wizerunku. Wskutek powyższego, aby zastosować w/w wyjątek zakreślony ustawą, wizerunek musi stanowić fragment większej całości, tzn. pojedyncza osoba nie może być głównym i istotnym tematem fotografii, ale częścią jakiegoś zgromadzenia/wydarzenia, które samo w sobie jest głównym motywem prezentacji danej fotografii. Innymi słowy osoba przedstawiona w materiale powinna pojawiać się na nim „przy okazji” jako element uboczny, co w niniejszym stanie faktycznym bez wątpienia nie ma miejsca. Bowiem przedsiębiorca robiąc zdjęcie swoim kursantom w trakcie zajęć ma na celu uwidocznienie ich postaci przy okazji ćwiczeń/występu. Tym samym, nie powinno utożsamiać się grupy osób stanowiących jedynie szczegół danego zgromadzenia (np. strajk) do określonej liczby danych kursantów prezentujących taniec podczas swoich zajęć. Bowiem zgodnie z przepisem art. 81 ust. 2 ustawy o prawie autorskim osoby te nie stanowią szczegółu całości takiej jak zgromadzenie czy publiczna impreza, ale bez wątpienia są głównymi postaciami takiego materiału. Ponadto, należy zważyć na fakt, iż osoby te nie są „uchwycone” przez przedsiębiorcę „przy okazji”, ale celowo.

Należy również zgodzić się ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2003 r., IV CKN 1819/00, OSP 2004, z. 6, poz. 75, z glosą J. B., zgodnie z którym „naruszenie prawa do wizerunku osoby fizycznej (art. 23 k.c.) następowałoby wówczas, gdyby opublikowana w prasie bez zgody tej osoby fotografia wykonana była w sposób umożliwiający identyfikację tej osoby”. Dobra osobiste chronione są prawami bezwzględными, skutecznymi erga omnes, więc zasadą jest, że nikt nie może wkraczać w sferę danego prawa, o ile nie zachodzą okoliczności wyłączające bezprawność ingerencji. Tym samym, by doszło do naruszenia wizerunku nie jest potrzebny wyraźny sprzeciw, lecz wystarcza brak wyrażenia zgody. Inną sprawą jest, że zgoda ta może być dorozumiana (brak reakcji na fotografowanie itp.). Oznacza to, że co do zasady utrwalanie wizerunku będzie bezprawne. Regułą będzie tu równoczesne naruszenie prawa do prywatności.

Ponadto, należy wskazać, iż zdjęcia, na których widnieje wizerunek danej osoby nie powinny być wykorzystywane w celu reklamy. Sytuacja taka jednak ma miejsce w niniejszej sprawie. Przedsiębiorca nie tylko wykorzystuje swoją pozycję, ale i wizerunek swoich klientów w celach marketingowych a zarazem ogranicza ich prawa.

Niektórzy autorzy za odrębne dobro osobiste uznają dane osobowe (np. A. Bierć, Ochrona prawna danych osobowych w sferze działalności gospodarczej w Polsce – aspekty cywilnoprawne (w:) Ochrona danych osobowych, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 1999, s. 112) albo inaczej prawo decydowania o dopuszczalności gromadzenia i udostępniania danych osobowych (J. Barta, R. Markiewicz, Internet a prawo, Kraków 1998, s. 32). Problematyka danych osobowych jest przedmiotem ustawy o ochronie danych osobowych. Na podstawie art. 6 ust. 1 i 2 w/w ustawy za dane osobowe uważa się wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Osobą możliwą do zidentyfikowania jest osoba, której tożsamość można określić bezpośrednio lub pośrednio, w szczególności przez powołanie się na numer identyfikacyjny albo jeden lub kilka specyficznych czynników określających jej cechy fizyczne, fizjologiczne, umysłowe, ekonomiczne, kulturowe lub społeczne. Zbieranie i przetwarzanie danych osobowych nie jest dopuszczalne bez zgody zainteresowanego z wyjątkami w ustawie przewidzianymi. Prawo do dysponowania swoimi danymi osobowymi jest szczególną postacią prawa do prywatności. Należy zatem podnieść, iż zgodnie z przepisem art. 23 ust. 1 w/w ustawy przetwarzanie danych jest dopuszczalne m.in. gdy osoba, której dane dotyczą, wyrazi na to zgodę lub jest to niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. Za prawnie usprawiedliwiony cel, uważa się w szczególności marketing bezpośredni własnych produktów lub usług administratora danych. Odnosząc się do niniejszej sprawy, należy podkreślić, iż kursanci nie stanowią produktu ani usług przedsiębiorcy. Jedynie korzystają z usług szkoły tanecznej. Tym samym, przedmiotowy zapis nie wypełnia w/w przesłanek. Wskutek tego, należy uznać, iż przepisy ustawy stawiają konsumenta w lepszej sytuacji niż zakwestionowane postanowienie.

Oprócz tego, klauzula objęta powództwem zawiera zwrot nieprecyzyjny i niedookreślony taki jak „do celów informatycznych”. Tym samym, należy stwierdzić, iż przeciętny konsument wyrażając zgodę na wykorzystywanie wizerunku nie zna rzeczywistego celu i zakresu przetwarzania danego materiału. Zatem, przedmiotowy zapis wypełnia hipotezę zawartą w art. 385 [3] pkt 9, który stanowi, iż w razie wątpliwości uważa się, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są te, które w szczególności: przyznają kontrahentowi konsumenta uprawnienia do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Jednocześnie Sąd nie zgadza się ze stanowiskiem pozwanej, iż klauzule, jakie podaje pozwana zawarta w rejestrze prowadzonym przez Prezesa UOKiK, są w swoim brzmieniu tożsame z klauzulą analizowaną w sprawie niniejszej.

Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanej o połączenie spraw ze względu na to, że każde z postanowień objętych poszczególnymi pozwami wymaga osobnej oceny. Dlatego z punktu widzenia ekonomii postępowania nie byłoby to korzystne. Na marginesie dodać należy, że takie połączenie nie miałoby znaczącego wpływu na koszty postępowania. Połączenie na podstawie art. 219 kpc kilku spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zabiegiem jedynie technicznym i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy. Wobec powyższego koszty zastępstwa i opłaty od pozwów liczone byłyby dla każdej z połączonych spraw osobno.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o art. 98 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Przyznane stronie koszty stanowią wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 360 zł - ustalone na podstawie § 14 ust. 3 pkt. 2 w zw. z § 2 ust. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie

opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Mając na uwadze wynik sprawy, orzeczenie o nakazaniu pobrania od strony pozwanej opłaty od pozwu uzasadnia art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28.07.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

O publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt strony pozwanej zarządzo na podstawie art. 479[44] kpc.

SSO Anna Iwaszko